

Trump wygrał swój proces w Senacie

7 lutego 2020

Jak się wszyscy od początku tej afery spodziewali, prezydent Donald Trump wychodzi z niej całkowicie wybielony. Senat sądził go za „nadużycie władzy” i „obstrukcję prac Kongresu” na wniosek Demokratów, w związku z tzw. aferą ukraińską. Wydaje się teraz, że Trump i Republikanie wychodzą politycznie wzmocnieni z tego jałowego serialu medialnego.



Demokraci pragnęli oczywiście odwrotnego skutku, mimo pewności, że przegrają. Ekspresowa procedura załamała ich strategię, a efekt medialny, na który liczyli, nie wypalił, bo pro-Trumpowi senatorzy republikańscy nie dopuścili do publicznego przesłuchania świadków, którzy mogli być potencjalnie niebezpieczni dla prezydenta. Do tego dochodzi organizacyjne fiasko prawyborów Demokratów w Iowa, które jest wykorzystywane przez Republikanów na całego, nie mówiąc o tweetach Trumpa, które wręcz kpią z prawnej inicjatywy opozycji w Kongresie i zamieszania w tym stanie.

Specyfika amerykańskiego życia politycznego sprawiła, że Demokraci nie oskarżyli Trumpa o np. jawne łamanie prawa międzynarodowego, czy udział w haniebnej, pełnej zbrodni wojnie w Jemenie u boku saudyjskiej tyranii, lecz wąską, b. wycinkową sprawę o znaczeniu wyłącznie lokalno-wyborczym. To, że administracja amerykańska pomiata innymi krajami również dla osobistych interesów rządzących nie jest niczym nadzwyczajnym, w końcu to światowe imperium. A Demokraci zawsze popierali i popierają agresywną politykę swego państwa i gdyby zarządzili mogli być jeszcze gorsi od Trumpa.

Sondażowe poparcie dla prezydenta ani jednego dnia nie poszło

w dół w ciągu czteromiesięcznego śledztwa i procesu w Kongresie. Sam Trump wychodzi z niego mocny jak nigdy, podczas gdy Demokraci dopiero zaczynają proces wyłaniania swego kandydata na prezydenta. Ich lewicujące skrzydło (Sanders) ciągle ma szanse na zaznaczenie innego spojrzenia na sprawy publiczne, niż dotychczas, ale kampania Demokratów zapowiada się na bardzo trudną, ze względu na wewnętrzną opozycję wobec „radykałizmu lewicowców”. A proces, zamiast jej pomóc, raczej jej zaszkodził.

Autorstwo: JSz

Źródło: Strajk.eu